

Alimenty od dziadków

data aktualizacji: 2019.02.08 autor: Joanna Chrostowska, radca prawny



Joanna Chrostowska

Obowiązek utrzymania i wychowania dziecka ciąży przede wszystkim na rodzicach dziecka, którzy są zobowiązani dostarczać dziecku środków utrzymania i wychowania. Co jednak można zrobić, kiedy jeden z rodziców nie jest w stanie w całości lub w części sprostać swoim obowiązkom względem dziecka?

Otóż przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przewidują możliwość wystąpienia przez dziecko o zasądzenie alimentów od jego dziadków. Są to tzw. alimenty uzupełniające, a to dlatego, że obowiązek alimentacyjny obciąża krewnych bliższego stopnia przed krewnymi dalszego stopnia (najpierw alimenty zapłacą rodzice, a dopiero potem dziadkowie). Jeśli osoba zobowiązana do alimentacji w pierwszej kolejności (rodzic) jest w stanie zaspokoić wszystkie uzasadnione potrzeby dziecka, to wówczas obowiązek dziadków wygasa.

Dziadkowie mogą zostać zobowiązani do płacenia alimentów na wnuka, gdy rodzic dziecka nie żyje, lub nie jest w stanie płacić zasądzonych alimentów albo ściągnięcie od niego alimentów jest bardzo utrudnione. Z niemożliwością uzyskania świadczenia od bliżej zobowiązanych mamy do czynienia przykładowo wówczas, gdy nie jest znane ich miejsce pobytu.

Ponadto, obowiązek alimentacyjny dziadków na rzecz wnuków, ma racje bytu, tylko wówczas, gdy wnuk znajduje się w niedostatku, przy czym nie może sam się wprowadzić w niedostatek. A zatem,

na alimenty od dziadków nie ma co liczyć wnuk, który pomimo zdolności zarobkowych nie podejmuje pracy lub nie szuka żadnych innych środków utrzymania, np. tzw. „wieczny student”.

Dodatkowo, sąd zasądzając alimenty od dziadków będzie oceniał, czy mają oni możliwości zarobkowo – majątkowe, aby mogli nałożyć na nich obowiązek spełnić. Jeżeli dziadkowie sami utrzymują się z głodowej emerytury, której znaczną część przeznaczają na leki, szanse na otrzymanie alimentów od takich dziadków są niewielkie. Wysokość alimentów zależy bowiem zarówno od uzasadnionych potrzeb uprawnionego jak i możliwości finansowych zobowiązanego. W tym przypadku sąd będzie badał potrzeby wnuka oraz możliwości dziadków (np. wysokość emerytury lub renty, stan zdrowia, posiadany majątek).

Co istotne, okoliczność, iż wnuk pobiera świadczenia z funduszu alimentacyjnego wobec niemożności wyegzekwowania alimentów zasądzonych od ojca, nie stoi w zasadzie na przeszkodzie do dochodzenia uzupełniających alimentów od dziadków, pod warunkiem, że usprawiedliwione potrzeby małoletniego nie są w całości zaspokojone.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy, błędny jest pogląd, iż obowiązek alimentacyjny wobec dziecka dzieli się jak gdyby na część macierzystą i ojczystą i że jeżeli ojciec nie jest w stanie wypełnić swego obowiązku, to powinni go w tym wyręczyć jego krewni. Tymczasem, obowiązek ten przechodzi przede wszystkim na drugiego rodzica, w danym wypadku na matkę dziecka. Gdyby zaś nie mogła ona tego obowiązku w całości lub części wykonać, zobowiązani będą w tej samej kolejności dziadkowie obu linii, tj. linii ojczystej i macierzystej, przy czym każdy z nich byłby zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych tylko w części odpowiadającej jego możliwościom zarobkowym i majątkowym.

Dodatkowo warto pamiętać, że w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym jest także generalny przepis, który zezwala zobowiązanemu do alimentów, w tym także dziadkom, na uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego, jeśli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jak wynika z powyższego, uzyskanie alimentów od dziadków nie jest rzeczą łatwą, a żeby je uzyskać musi być spełniony szereg warunków.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/30790-alimenty-od-dziadkow>